

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 czerwca 2018r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi: (1) zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz J. P. kwotę 24.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 września 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 4.842 zł tytułem zwrotu kosztów postępowaniu, w tym kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego; (2) nakazał pobrać od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi kwotę 470,56 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu po ustalenia, że w dniu 13 lipca 2016 roku w wyniku kolizji drogowej uszkodzeniu uległ samochód powoda marki M. (...) (B.) o numerze rejestracyjnym (...).

W chwili zdarzenia J. P. i (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. łączyła ważna umowa AC pojazdu, potwierdzona polisą Nr (...). Ochrona ubezpieczeniowa obejmowała wariant pełnej ochrony – od wszystkich ryzyk. Ustalanie kosztów naprawy wybrano w wariantcie optymalnym.

J. P. zgłosił szkodę (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.. Pismem z dnia 27 lipca 2016 roku pozwane Towarzystwo, po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, ustaliło iż koszty naprawy pojazdu powoda przekroczyły 70% jego wartości rynkowej. Decyzją z dnia 29 lipca 2016 roku pozwany Ubezpieczyciel określił wartość pojazdu powoda w stanie nieuszkodzonym na kwotę 55.700 złotych (brutto), oraz wartość pojazdu w stanie uszkodzonym na kwotę 32.500 złotych (brutto), szacując wartość odszkodowania za szkodę w pojeździe na rzecz powoda kwotę 23.200 złotych (brutto). Koszty naprawy pojazdu pozwany ustalił na kwotę 47.614 złotych.

Decyzją z dnia 29 lipca 2016 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, przyznał na rzecz J. P. kwotę 23.200 złotych tytułem odszkodowania za szkodę w pojeździe marki M. (...) (B.) o numerze rejestracyjnym (...).

Pozwany, po złożeniu przez powoda odwołania od decyzji przyznającej odszkodowanie, decyzją z dnia 16 września 2016 roku podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko.

Wartość pojazdu, w rozumieniu (...) Ogólnych Warunków Ubezpieczeń Komunikacyjnych, jest ustalana przez (...) na podstawie aktualnych na dzień ustalenia tej wartości notowań rynkowych cen pojazdu danej marki, modelu i typu, z uwzględnieniem: jego pochodzenia, roku produkcji, daty pierwszej rejestracji, wyposażenia, przebiegu, stanu technicznego i charakteru eksploatacji. Notowania rynkowe stanowiące podstawę ustalania wartości pojazdu zawarte są w katalogu wymienionym w AC. W przypadku braku notowań rynkowych danego pojazdu wartość pojazdu ustala się metodą wyceny indywidualnej (pkt 81. OWU). Szkada całkowita, według (...) Ogólnych Warunków Ubezpieczeń Komunikacyjnych, to uszkodzenie pojazdu w takim zakresie, że koszty jego naprawy ustalone według zasad określonych w § 20 ust. 2 OWU przekraczają 70% wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania (pkt 58. OWU).

Koszty naprawy pojazdu stanowiące podstawę do ustalenia czy zachodzi przypadek szkody całkowitej, ustala się na podstawie kalkulacji kosztów naprawy sporządzonej przez (...) według zasad zawartych w systemie A. lub E., z zastosowaniem: norm czasowych operacji naprawczych określonych przez producenta pojazdu, stawki za roboczogodzinę ustalonej przez (...) w oparciu o średnie ceny usług autoryzowanych stacji obsługi pojazdów działających na terenie miejsca zamieszkania ubezpieczonego lub osoby, o której mowa w §3 pkt 32 lit. a OWU, a także cen części zamiennych zawartych w systemie A. lub E. ustalonych według wariantu serwisowego, cen materiałów lakierniczych i normaliów zawartych w systemie A. lub E..

W kalkulacji kosztów naprawy uwzględniane są uszkodzenia pojazdu wynikające z wypadku ubezpieczeniowego. W przypadku ujawnienia uszkodzeń nieuwzględnionych w kalkulacji kosztów naprawy, ubezpieczony zobowiązany jest poinformować o tym (...) w celu umożliwienia (...) potwierdzenia zakresu uszkodzeń i uwzględnienia ich w kalkulacji

kosztów naprawy. Koszt naprawy pojazdu ustalane są w oparciu o ceny usług i części zamiennych stosowanych w RP w dniu ustalenia odszkodowania.

Powyższe koszty naprawy nie stanowią podstawy do ustalenia wysokości odszkodowania.

W razie powstania szkody całkowitej wysokość odszkodowania ustala się w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu ustalania odszkodowania, pomniejszonej o wartość rynkową pozostałości, z uwzględnieniem warunków umowy AC, przy czym wartość rynkowa pozostałości jest ustalana indywidualnie, w zależności od rozmiaru uszkodzeń i stopnia zużycia eksploatacyjnego pojazdu lub jego części (zespołów).

Odszkodowanie nie może być wyższe niż suma ubezpieczenia. Jeżeli suma ubezpieczenia odpowiada wartości pojazdu brutto, przy ustalaniu wysokości odszkodowania uwzględnia się podatek VAT. Jeżeli suma ubezpieczenia odpowiada wartości pojazdu netto, przy ustalaniu wysokości odszkodowania nie uwzględnia się podatku VAT. O ile nie umówiono się inaczej, przy ustalaniu odszkodowania zastosowanie ma udział własny, o którym mowa w §22 ust. 3 OWU (§27 pkt. 1 i 2 OWU).

Wartość pojazdu marki M. (...) (B.) o numerze rejestracyjnym (...) w stanie nieuszkodzonym wynosiła 55.700 złotych.

W pojeździe marki M. (...) (B.) o numerze rejestracyjnym (...) w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 13 lipca 2016 roku uszkodzeniu uległy: nakładka prawego zderzaka, kratka przedniego zderzaka, osłona przedniego zderzaka, spoiler przedniego zderzaka, uchwyty przedniego zderzaka, kratka wlotu powietrza, pokrywa komory silnika, reflektor lewy przedni, reflektor prawy przedni, ramka reflektora lewego, dysza spryskiwacza reflektora lewego, reflektor przeciwmgielny lewy i prawy, kierunkowskaz boczny lewy, nadkole przednie lewe, wzmocnienie czołowe, szyba drzwi lewych, tapicerka drzwi lewych, poduszka gazowa kierowcy, poduszka gazowa pasażera, kondensator klimatyzacji, chłodnica cieczy, wiązki elektryczne, sterownik reflektorów, skrzynia bezpieczników, osłona obudowy rozrządu.

Naprawa pojazdu powoda odbywała się w wariantcie „optymalny”. Koszt naprawy wyznaczany był w oparciu o ceny części zamiennych oryginalnych, serwisowych, pomniejszonych w zależności od okresu eksploatacji pojazdu według wskaźników procentowych. Jeśli w systemach A., E. lub DAT dostępne są części różnego rodzaju (oryginalne, o porównywalnej jakości), ale pochodzące od różnych producentów, wysokość odszkodowania (...) ustala uwzględniając części o najniższej cenie. W przypadku części oryginalnych serwisowych uwzględnia się cenę pomniejszoną według zasad ust. 3 pkt 2 lit. a. Nadto, w oparciu o normy czasowe operacji naprawczych określonych przez producenta pojazdu, stawki za 1 roboczogodzinę ustalonej przez (...) w oparciu o średnie ceny usług stosowane na terenie działalności jednostki likwidującej szkodę, oraz cen materiałów lakierniczych i normaliów zawartych w systemach A. lub E..

Koszt naprawy uszkodzonych elementów samochodu powoda wyznaczono według systemu A.. Do wyliczenia kosztów posłużono się stawka za 1 roboczogodzinę w wysokości 105,00 złotych. Była to średnia stawka stosowana przez nieautoryzowane warsztaty naprawcze w rozpatrywanych okresie czasu – ceny oryginalnych części zamiennych serwisowych pomniejszone o 0.55%, ceny części dostępnych o porównywalnej jakości o najniższej cenie.

Koszt naprawy w pojeździe J. P. marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wynosi 19.534 złotych.

Wartość pozostałości samochodu powoda po zdarzeniu z dnia 13 lipca 2016 roku na dzień likwidacji szkody, przy uwzględnieniu OWU AC, wynosiła 36.600 złotych.

Stopień zniszczenia pojazdu został oszacowany jako 14.42%. Bazowa wartość głównych pozostałości pojazdu wyniosła 40.907 złotych. Stopień uszkodzenia pojazdu wynosił o (...). Współczynnik korygujący dla wyznaczonego stopnia uszkodzenia jest równy  $A = 0,63$ , współczynnik zbywalności na pozostałości samochodu wynosi  $B = 0,55$ . Z tytułu uszkodzeń nieopisanych w ocenie technicznej wartość współczynnika korygującego jest równa  $C = 0,94$ . Wartość rynkowa pozostałości po zaokrągleniu wynosi 13.300 złotych.

Stopień uszkodzenia pojazdu jest mniejszy aniżeli 0.2 wartości pozostałości i jest on równy 30.678 złotych.

Wartość pozostałości samochodu powoda po zdarzeniu z dnia 13 lipca 2016 roku jest równa 16.840 złotych, a po zaokrągleniu do pełnych złotych wynosi 16.800 złotych.

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zaproponowało zrealizowanie sprzedaży pojazdu powoda. Po upływie dwóch miesięcy przekazali inicjatywę sprzedaży samochodu marki M. (...) (B.) o numerze rejestracyjnym (...) z uwagi na brak oferentów. J. P. na własną rękę kontaktował się z potencjalnymi kupcami, m.in. jeździł po warsztatach.

J. P. w dniu 20 stycznia 2017 roku w Ł. zawarł z K. B. umowę kupna – sprzedaży samochodu marki M. (...), roku produkcji 2010, numerze VIN (...), numerze rejestracyjnym (...). W chwili sprzedaży przód samochodu był uszkodzony. Wartość pojazdu sprzedaży ustalono na kwotę 8.000 złotych.

Wszystkie wartości pojazdu odnoszą się do średnich cen występujących na rynku. Wpływa na to m.in. wartość naprawy, generująca koszt wartość pozostałości. Ostateczna wartość pozostałości wynosząca 16.800 złotych jest wartością średnią. Uzyskanie realnie innej wartości niż wyznaczona za pomocą systemu zdarzają się bardzo często. Wynika to z faktu, iż operacje systemów eksperckich opierają się na średnich wartościach występujących na obszarze Polski. Wartość pozostałości jest ustalana na chwilę po powstaniu szkody, zaś realna sprzedaż może nastąpić później, co wiąże się z możliwością zmiany ceny.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie całokształtu materiału dowodowego, opierając się na dokumentacji fotograficznej, dowodach z dokumentów oraz osobowych środkach dowodowych. Niezwykle istotnym dowodem w sprawie okazały się opinie biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego A. S., które przedstawiały zakres uszkodzeń pojazdu powoda, jego wartość, w szczególności wartość pozostałości pojazdu, a także czynniki wpływające na ustalenie wartości pojazdu.

W niniejszym postępowaniu J. P. domagał się dalszego odszkodowania z szkodę w pojeździe marki M. (...) (B.) o numerze rejestracyjnym (...). Opierał swoje stanowisko procesowe na założeniu, iż pozwane Towarzystwo niewłaściwie oszacowało wartość wraku pojazdu, co miało bezpośrednie przełożenie na przyznaną kwotę odszkodowania.

W tym miejscu zauważyć trzeba, iż wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym, określona na kwotę 55.700 złotych, nie była w toku procesu kwestionowana. Powód nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń co do powyższego faktu, czego przejawem było złożone przez niego oświadczenie wprost – „nie kwestionuję wartości pojazdu przed szkodą określoną przez pozwanego na kwotę 55.700 złotych”. W świetle ujawnionych w niniejszej sprawie okoliczności, oświadczenie powoda dotyczące wartości pojazdu marki M. (...) (B.) o numerze rejestracyjnym (...) ustalonej przez pozwane Towarzystwo na kwotę 55.700 złotych, było wyraźne, precyzyjne i nie budziło wątpliwości Sądu. Sąd przyjął, iż wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym wynosi 55.700 złotych.

Przechodząc do istoty sporu, jaką była wartość pozostałości pojazdu, Sąd meriti odwołał się do wiedzy specjalistycznej i przeprowadził dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego. Biegły tej specjalności w pierwszej kolejności określił zakres uszkodzeń w pojeździe powoda na skutek zdarzenia drogowego z dnia 13 lipca 2016 roku. Następnie, oszacował wartość kosztu naprawy pojazdu oraz wartość pozostałości samochodu powoda po kolizji z dnia 13 lipca 2016 roku, na dzień likwidacji szkody, przy uwzględnieniu warunków OWU AC.

Powód miał zastrzeżenia co do wartości przedstawionych przez biegłego, dlatego wniósł o wydanie opinii uzupełniającej.

Ustosunkowując się do zgłoszonych przez powoda uwag, biegły przedstawił współczynniki wartości pozostałości pojazdu, przy uwzględnieniu stopnia uszkodzenia pojazdu.

Strona powodowa zgłosiła dalsze zastrzeżenia do opinii.

Uwzględniając zastrzeżenia powoda Sąd w dniu 19 czerwca 2018 roku na rozprawie, przeprowadził dowód z ustnej opinii uzupełniającej biegłego. Jak wytłumaczył biegły, przedstawione przez niego wartości, pomimo tego że się różnią, odpowiadają średnim cenom występującym na rynku. Owa rozbieżność zatem nie stanowi błędu, tylko odzwierciedla średnią wartość cen rynkowych, co występuje przy odmiennych kosztach naprawy. Ostateczna wartość pozostałości – 16.800 złotych jest pewną średnią wartością, przy czym nie musi odpowiadać realnej cenie uzyskanej ze sprzedaży. Tym bardziej, jak przyjął biegły, że często zdarzają się sytuacje uzyskania ostatecznie innej wartości, aniżeli wyliczona w systemie operacyjnym. Okolicznością nie bez znaczenia, na którą zwrócił uwagę biegły, jest również moment ustalania wartości pozostałości, tj. chwila po powstaniu szkody, podczas gdy faktyczna sprzedaż może nastąpić w późniejszym czasie i w związku z tym ceny mogą ulec zmianie. Strony nie zgłosiły dalszych zastrzeżeń do opinii. Dzięki załączonym w poczet materiału dowodowego opiniom biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego Sąd miał możliwość odnieść się do istoty sporu jaką była wartość pozostałości pojazdu. Wnioski opinii biegłego były zdaniem Sądu stanowcze, a tym samym przekonywające, co wskazuje na spójność i rzetelność opinii. Należy również zauważyć, iż opinie biegłego w sposób kompleksowy przedstawiały wszystkie okoliczności istotne dla ustalenia wartości pojazdu powoda, w szczególności zwracając uwagę na średnią wartość pojazdu ustalaną zwyczajowo, w oparciu o kryteria systemów operacyjnych, a także okoliczności jednostkowe wpływające na ustalenie wartości pojazdu. Konstatając, oceniając opinie biegłego Sąd doszedł do przekonania iż, ze względu na stanowczość wyrażonych opinii, solidne podstawy teoretyczne opinii oraz sposób motywowania stanowiska biegłego, opinie te mogły stanowić zasadniczy element materiału dowodowego.

Pozwane Towarzystwo w toku procesu podważało przedstawione przez powoda wyliczenia wartości pojazdu oraz wartość pojazdu uzyskaną w związku z zawartą umową sprzedaży, powołując się na szereg okoliczności, w tym subiektywny stosunek sprzedającego do przedmiotu sprzedaży. Jednocześnie, co należy z całą mocą podkreślić, iż w toku procesu pozwane Towarzystwo nie przedstawiło żadnego dowodu pozwalającego na obalenie stanowiska procesowego powoda. W tym miejscu zasadnym jest przytoczenie art. 6 kc, określającego zasady rozłożenia ciężaru dowodowego. Mianowicie, osoba powołująca się na dany fakt z którego wywodzi skutki prawne, winna ten fakt poprzeć stosownymi dowodami. Na kanwie ujawnionych w niniejszej sprawie okoliczność, Sąd uznał iż pozwany uchybił powyższemu obowiązkowi. Sąd nie dał wiary załączonej w poczet zgromadzonego materiału dowodowego kalkulacji naprawy przygotowanej na zlecenie pozwanego. Zdaniem Sądu, nie udowodnił on swojego stanowiska procesowego w sposób wystarczający, tym samym należało uznać jego argumenty za gołosłowne, niczym niepoparte twierdzenia, a nadto niekorespondujące ze w toku procesu zgromadzonym materiałem dowodowym.

Zdaniem Sądu Rejonowego powództwo jako zasadne zasługiwało na uwzględnienie w całości. Podstawa prawna roszczenia znajduje swoje odzwierciedlenie normatywne w dyspozycji art. 805 § 1 k.c., zgodnie z treścią którego przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie, przy ubezpieczeniu majątkowym - określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (§2). Okolicznością bezsporną był fakt, iż strony procesu łączyła umowa ubezpieczenia przewidująca odpowiedzialność ubezpieczyciela na wypadek zaistnienia określonych w umowie zdarzeń. Uszczegółowieniem powyższej regulacji są (...) Ogólne Warunki Ubezpieczeń Komunikacyjnych, zawierające zasady określania i wypłacania odszkodowania w razie wystąpienia zdarzenia przewidującego odpowiedzialność ubezpieczyciela.

Oceniając zakres poniesionej przez powoda szkody należy również odwołać się do dyspozycji art. 363 k.c. statuującej zasady naprawiania szkody. Literatura przedmiotu wskazuje na dwa rodzaje funkcji kompensacyjnej odszkodowania, mianowicie poprzez przywrócenie stanu poprzedniego albo przez zapłatę określonej sumy pieniężnej. Obie formy są równoważne w tym sensie, iż zmierzają do odwrócenia w dobrach i interesach poszkodowanego skutków zdarzenia wyrządzającego mu szkodę i przywrócenia – w znaczeniu prawnym – stanu, jaki by istniał, gdyby owo zdarzenie nie nastąpiło. O wyborze formy naprawiania szkody decyduje poszkodowany (art. 363 § 1 k.c.). Wyraźnie unaoczniać należy, iż powyższa regulacja znajduje zastosowanie do wszystkich wypadków konstruowania roszczenia odszkodowawczego zgodnie z przepisami kodeksu, o ile przepis szczególny nie wprowadzi innej regulacji, a także

wykracza poza ramy kodeksowe. Jak przyjmuje się w orzecznictwie, w świetle umowy ubezpieczenia między stronami świadczenie, do którego zobowiązany był pozwany stanowić miało równowartość szkody wyrządzonej w majątku powoda przez zdarzenie objęte ryzykiem ubezpieczeniowym. Zatem do ustalenia wartości świadczenia należnego na podstawie art. 805 k.c. stosować należało normę art. 363 § 2 k.c. oraz art. 361 k.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 23 czerwca 2016 r., sygn. akt I ACA 159/16 Legalis Numer 1509207, a nadto wyrok SN z 17.1.2001 r., sygn. akt II KKN 351/99, Prok. i Pr. 2001, Nr 6, poz. 11).

Sposoby naprawienia szkody są równorzędne, przy czym skorzystanie z naprawienia szkody poprzez restytucję naturalną wymaga spełnienia określonych przesłanek. Wobec tego, w pewnych sytuacjach korzystniejsze i uwzględniające interesy obu stron jest skorzystanie z drugiego sposobu naprawienia szkody jaką jest zapłata w pieniądzu. W świetle ujawnionych na kanwie niniejszej sprawy okoliczności, z uwagi na zakres uszkodzeń pojazdu, naprawienie szkody poprzez restytucję naturalną okazała się niemożliwa.

W myśl art. 363 § 1 k.c., suma pieniężna stanowiąca odszkodowanie odpowiadać ma wysokości szkody, dlatego też w tym wypadku ustalenie rozmiaru doznanej szkody ma istotne znaczenie.

Poza sporem pozostawało, iż w chwili zdarzenia z dnia 13 lipca 2016 roku J. P. i (...) Spółkę Akcyjną łączyła ważna umowa ubezpieczenia AC pojazdu. Pozwany Ubezpieczyciel przyjął na siebie odpowiedzialność za skutki zdarzenia komunikacyjnego z dnia 13 lipca 2016 roku co do zasady, przynajmniej na rzecz powoda odszkodowanie w kwocie 23.200 złotych. Ustaliwszy zasadę odpowiedzialności należało skoncentrować się na kwestii wysokości dochodzonych przez J. P. roszczeń. Analizując warunki łączącej powoda i pozwane Towarzystwo umowy ubezpieczenia Autocasco wskazać należy, iż ochrona ubezpieczeniowa przewidywała ubezpieczenie od wszystkich ryzyk, w wariantcie optymalnym. Po zgłoszeniu szkody przez powoda, pozwane Towarzystwo, w toku postępowania likwidacyjnego, ustaliło szkodę całkowitą w pojeździe. Zgodnie z OWU przez szkodę całkowitą rozumie się uszkodzenie pojazdu w takim zakresie, że koszty jego naprawy ustalone według zasad określonych w §20 ust. 2 przekraczają 70% wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania. Wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym nie została zakwestionowana przez strony procesu, które zgodnie przyjęły iż wynosi ona 55.700 złotych. Sporna natomiast była wartość pozostałości pojazdu marki M. (...) (B.) o numerze rejestracyjnym (...). Strona pozwana ustaliła wartość naprawy pojazdu na kwotę 47.400 złotych, co wynika z załączonej kalkulacji systemowej. Potwierdza to fakt wystąpienia szkody całkowitej w pojeździe powoda. Stosownie do §20 ust. 4 (...) OWU, w razie powstania szkody całkowitej wysokość odszkodowania ustala się w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania, pomniejszonej o wartość rynkową pozostałości, z uwzględnieniem warunków umowy AC, przy czym wartość pozostałości jest ustalana indywidualnie, w zależności od rozmiaru uszkodzeń i stopnia zużycia eksploatacyjnego pojazdu lub jego części.

Mając na uwadze powyższe zasady ustalania wysokości odszkodowania w pojeździe, na istotne uwypuklenie zasługuje sformułowanie dotyczące uwzględniania cech indywidualnych pojazdu w tym procesie. Pozwane Towarzystwo stało na stanowisku, iż wartość pozostałości pojazdu wynosi 32.200 złotych. Powód zaś przedstawiał kontrargumenty świadczące o nierealności powyższej kwoty, z uwagi na brak możliwości sprzedaży pojazdu w stanie uszkodzonym za powyższą cenę. Ostatecznie powód sprzedał samochód za kwotę 8.000 złotych. Dla wyjaśnienia stanowisk stron procesu pomocna okazała się wiedza specjalistyczna biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego, który przedstawił dwie wartości pozostałości pojazdu na dzień likwidacji szkody. Wyjaśnił przy tym, co stanowi kluczową okoliczność, iż koszty naprawy są ściśle skorelowane z kosztami naprawy i z tych względów ostateczna wartość pozostałości nie będzie tożsama. Przyjął on ostatecznie, iż wartość pozostałości w wysokości 16.800 złotych jest wartością średnią, ustaloną w oparciu o pewne założenia systemowe, obowiązujące normy na terenie RP. Jednocześnie nie można zakwestionować ceny ze sprzedaży pojazdu uzyskanej realnie przez powoda w wysokości 8000 złotych. Ponadto, pozwany Ubezpieczyciel nie podważył skutecznie tej wartości, a co więcej (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. nie znalazł kupca na pojazd powoda w stanie po zdarzeniu z dnia 13 lipca 2016 roku za cenę, którą sam ustalił. Rozważywszy całokształt okoliczności ujawnionych w niniejszej sprawie Sąd doszedł do przekonania, iż roszczenie powoda zasługuje na uwzględnienie. Argumenty J. P. zostało wykazane w toku procesu w sposób niebudzący wątpliwości, a jednocześnie nie zostały skutecznie zakwestionowane przez pozwane Towarzystwo. Nie budzi wątpliwości Sądu, iż (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., w ramach ochrony ubezpieczeniowej AC udzielanej

powodowi, winna pokryć wartość szkody całkowitej. Kwota przyznanego odszkodowania w wysokości 23.200 złotych nie odpowiada jednak rzeczywistej szkodzie w pojeździe, ustalonej w toku procesu w sposób niebudzący wątpliwości. Kwota 24.500 złotych stanowi różnicę pomiędzy wartością pojazdu niezakwestionowaną przez strony procesu, wartością przyznane na etapie przedsądowym odszkodowania oraz kwotą uzyskaną przez powoda ze sprzedaży pojazdu. Rekapitułując, w przekonaniu Sądu I instancji całokształt zgromadzonego materiału dowodowego skutecznie obala stanowisko procesowe pozwanego Towarzystwa. Co należy wyraźnie, ponownie podkreślić, pozwany nie przedstawił żadnego dowodu podważającego stanowisko procesowe powoda (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.). Wobec tego przeprowadzone postępowanie dowodowe bezspornie wskazało, iż zostały spełnione wszelkie przesłanki uzasadniające konieczność wypłaty na rzecz powoda dalszego odszkodowania w związku ze zdarzeniem z dnia 13 lipca 2016 roku z tytułu łączącej strony umowy ubezpieczenia AC.

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy w punkcie 1. sentencji wyroku z dnia 21 czerwca 2018 roku zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz J. P. kwotę 24.500 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 września 2016 roku do dnia zapłaty.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. W myśl przepisu art. 817 § 1 k.c., ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Sąd oznaczył datę początkową odsetek na dzień następujący po dniu wydania przez ubezpieczyciela decyzji rozpoznającej odwołanie powoda do decyzji przyznającej odszkodowania z dnia 29 lipca 2016 roku, uznając iż od tego dnia pozwane Towarzystwo pozostaje w opóźnieniu.

Ponadto Sąd Rejonowy uzasadnił rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, który zaskarżył go w części, to jest w zakresie punktu 1 wyroku zasądzającym od pozwanego na rzecz powoda J. P. ponad kwotę 15.700 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 września 2016r. do dnia zapłaty, tj. co do kwoty 8.800,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 września 2016r. do dnia zapłaty oraz rozliczenie kosztów procesu zawarte w punkcie 1 i 2 wyroku.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1, poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji w sposób dowolny, z pominięciem umowy dobrowolnego ubezpieczenia AC, że skoro bezsporna pomiędzy stronami jest rozliczenie szkody metodą szkody całkowitej oraz wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym, to przy spornej wartości pojazdu w stanie uszkodzonym należy przyjąć cenę kupna-sprzedaży określoną w umowie sprzedaży wraku jako wartość pojazdu w stanie uszkodzonym, a nie wycenę wartości pojazdu ustaloną przez biegłego na dzień ustalania odszkodowania zgodnie z warunkami umowy ubezpieczenia AC na kwotę 16.800,00 zł, przy której wartość szkody całkowitej wynosi 38.900,00 zł, a po pomniejszeniu o wypłaconą przez pozwanego kwotę 23.200,00 do dopłaty pozostaje kwota 15.700,00 zł, a to z uwagi na przepis art. 363 k.c., z którego Sąd I instancji w sposób nieuprawniony wywodzi, że przy ubezpieczeniu AC odszkodowanie powinno stanowić równowartość wyrządzonej szkody.

2. naruszenie prawa materialnego, tj art. 805 kc. w związku z postanowieniami ogólnych warunków ubezpieczeń komunikacyjnych (...) ustalonych uchwałą Zarządu (...) SA nr (...) z dnia 28.09.2015r., za zmianami ustalonymi uchwałą Zarządu (...) SA nr (...) z dnia 17.12.2015r. tj. par. 18 i par. 3 punkt 63 owu poprzez ustalenie, że pozwany w ramach zawartej umowy ubezpieczenia (...) Casco, gdy zachodzi przypadek szkody całkowitej powinien wypłacić odszkodowanie, które ma odpowiadać wysokości szkody, tak jak przy ubezpieczeniu OC i poprzez pominięcie regulacji zawartych w ogólnych warunkach umowy ubezpieczenia AC, które regulują w jaki sposób należy wyliczyć wartość pojazdu w stanie uszkodzonym do wyliczenia odszkodowania za szkodę całkowitą.

3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez ustalenie, że naprawa pojazdu odbywała się w wariantcie optymalnym koszt naprawy w pojeździe J. P. marki M. (...) o nr rej. (...) w tym wariantcie wynosi 19.534 złotych i pominięcie istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, że dla ustalenia

czy zachodzi przypadek szkody całkowitej koszt naprawy pojazdu powoda wynosi 49.946,81 zł i wówczas wartość pozostałości wynosi 16.800,00 zł.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wnosił o :

1. zmianę zaskarżonego wyroku i obniżenie zasądzonego w punkcie 1 wyroku odszkodowania do kwoty 15.700,00 zł i oddalenie powództwa w pozostałym zakresie.
2. zmianę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem I instancji zawartego w punkcie 1 i punkcie 2 wyroku i rozstrzygnięcie o tych kosztach z uwzględnieniem wyniku postępowania apelacyjnego,
3. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył:**

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe i stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia, a w konsekwencji przyjmuje za swoje, uznając za zbędne powielanie ich w treści uzasadnienia.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Naruszenie to wtedy tylko może mieć istotny wpływ na wynik sprawy, jeśli braki lub inna wadliwość uzasadnienia zaskarżonego wyroku uniemożliwiają Sądowi II instancji dokonanie kontroli instancyjnej (por. wyrok SN z dnia 06.08.2015 V CSK 671/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 lipca 2015 r. VI ACa 1112/14 – legalis). I choć faktycznie Sąd Rejonowy pominął w uzasadnieniu wartość kosztów naprawy w opinii uzupełniającej biegłego na kwotę 49946,81zł, która generuje wartość pozostałości na kwotę 16 800zł, to okoliczność ta nie uniemożliwia Sądowi Okręgowemu dokonanie własnej oceny, w ramach własnych kompetencji. Postępowanie drugoinstancyjne jest postępowaniem merytorycznym i chociaż ma charakter kontrolny, to jednak sąd odwoławczy orzeka w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, dokonując na nowo jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny. Zarzut naruszenia wskazanej normy prawnej należy zatem uznać za chybiony.

Powód sformułował zarzut procesowy wadliwej oceny materiału dowodowego. W doktrynie i judykaturze panuje zgoda co do tego, że z uwagi na przyznaną sądowi swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie wtedy, gdy podstawą rozstrzygnięcia uczyniono rozumowanie sprzeczne z zasadami logiki bądź wskazaniem doświadczenia życiowego. Dlatego w sytuacji, gdy na podstawie zgromadzonych dowodów możliwe jest wyprowadzenie konkurencyjnych wniosków co do przebiegu badanych zdarzeń, dla podważenia stanowiska orzekającego sądu nie wystarcza twierdzenie skarżącego o wadliwości poczynionych ustaleń odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie jakich to konkretnie uchybień w ocenie dowodów dopuścił się orzekający sąd naruszając w ten sposób opisane wyżej kryteria, wiążące w ramach swobodnej oceny dowodów (tak np. K. F. - G. w: Kodeks postępowania cywilnego, pod red. A. Z., W. 2006, tom I, s. 794, 795, por. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 kwietnia 2008r., I ACa 205/08, L., w którym stwierdzono: „Fakt, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 KPC. Ocena dowodów należy bowiem do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 KPC”; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005r., III CK 314/05, Orzecznictwo w Sprawach (...)/, w którego tezie stwierdzono, że: „Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 KPC mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów”.

Odnosząc powyższe do stanowiska skarżącego uznać trzeba, iż nie sprostął on opisanym wymogom formułowania analizowanego zarzutu, a jego stanowisko jest wyrazem polemiki ze stwierdzeniem Sądu Rejonowego przyjętym u podstaw zaskarżonego wyroku. Zarzuty pozwanego sprowadzają się do kwestionowania przyjętej przez Sąd I instancji wartości pozostałości pojazdu w sytuacji rozliczenia szkody jako całkowitej. Sąd dokonując ustalenia wartości pozostałości pojazdu na kwotę 8000zł oparł się na umowie sprzedaży wraku przedstawionej przez powoda oraz na opinii biegłego sądowego, której nie zakwestionował pozwany w tym zakresie, że powód sprzedał pozostałości za realną uzyskaną na rynku kwotę. Sąd może oceniać opinię biegłego pod względem fachowości, rzetelności czy logiczności i tym dyrektywom Sąd Rejonowy sprostął, właściwie oceniając dowód z opinii biegłego w świetle przedstawionych kryteriów.

Należy podnieść, że Sąd Rejonowy po przeprowadzeniu dowodu z pierwszej opinii pisemnej na podstawie art. 286 k.p.c. dopuścił również dowód z uzupełniającej pisemnej opinii umożliwiając stronom przedstawienie swoich wątpliwości co do wyводу i konkluzji biegłego oraz z ustnej uzupełniającej opinii biegłego, uzyskując w ten sposób wyczerpujące stanowisko biegłego dotyczące kwestii wartości wraku pojazdu. W rezultacie biegły podał, że wartość pozostałości może mieć różne wartości i w pierwszej opinii biegły oszacował wartość wraku na kwotę 36600zł, w drugiej pisemnej na kwotę 16 800 zł, a w ustnej opinii nie zakwestionował, a wręcz stwierdził, że realna jest kwota uzyskana ze sprzedaży pozostałości przez powoda i wynosi 8000zł. Należy podnieść, że za każdym razem biegły dokonywał szacowania wraku samochodu w oparciu o postanowienia ogólnych warunków ubezpieczeń komunikacyjnych (...) ustalonych uchwałą Zarządu (...) SA nr (...) z dnia 28.09.2015r., za zmianami ustalonymi uchwałą Zarządu (...) SA nr (...) z dnia 17.12.2015r. tj. par. 18 i par. 3 punkt 63 owu., zgodnie ze zleceniem sądu. W ustnej opinii biegły podał, że obydwie wartości z opinii pisemnych odnoszą się do cen średnich występujących na terenie Polski. Tak więc w oparciu o ogólne warunki ubezpieczenia zaprezentowane przez powoda można uzyskać różne wartości pozostałości tego samego samochodu, w zależności od wartości kosztów naprawy. Różnica w wartości ceny pozostałości pomiędzy jedną wartością a druga była bardzo duża, ponad dwukrotna. Powód zaś sprzedał pozostałości za cenę 8000zł, którą biegły określił jako realną możliwą do uzyskania na rynku. W rezultacie wobec niepodważenia w toku postępowania waloru dowodowego opinii biegłego, skarżący nie przedstawił podstaw, by zarzucać, że Sąd w sposób sprzeczny z treścią łączącego strony stosunku prawnego określił wysokość świadczenia należnego powodowi na podstawie umowy ubezpieczenia.

Trafnie Sąd I instancji zakwalifikował dochodzone roszczenie i dokonał oceny prawnej powództwa w świetle art. 805 k.c.. W świetle umowy ubezpieczenia między stronami świadczenie, do którego zobowiązany był pozwany, stanowić miało równowartość szkody wyrządzonej w majątku powoda przez zdarzenie objęte ryzykiem ubezpieczeniowym. Zgodnie z art. 805 § 2 pkt 2 k.c. świadczenie ubezpieczyciela przy ubezpieczeniu majątkowym polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku i ustawodawca posługuje się w tej materii pojęciem szkody pełnej (rzeczywistej) (art. 361 § 2 k.c.) oszacowanej według cen, o których mowa w art. 363 § 2 k.c. Tym samym nie może być uznany za zasadny zarzut naruszenia art 805 k.c. Cena wartości pozostałości winna być realną ceną rynkową. Jeśli samochód zostanie sprzedany za podaną kwotę, to jest to dla tej transakcji cena rynkowa. Innymi słowy, dopiero realnie uzyskana kwota ze sprzedaży uszkodzonego pojazdu przesądza o konkretnej cenie rynkowej danego przedmiotu.

Sąd Najwyższy, w uzasadnieniu uchwały z dnia 12 października 2011 r. III CZP 57/01 (legalis) stwierdził, że miernikiem wartości majątkowej rzeczy jest pieniądz, a jej weryfikatorem rynek. Rzecz zawsze na taką wartość majątkową, jaką może osiągnąć na rynku. Odnosząc powyższe stwierdzenia do realiów niniejszej sprawy, trzeba powiedzieć, że zarówno opinia biegłego jak i umowa sprzedaży pozostałości dotyczy ceny rynkowej uszkodzonego pojazdu.

Wbrew zapatrywaniu apelującego, w świetle art. 805 k.c. Sąd Rejonowy właściwie przyjął, że w okolicznościach badanej sprawy, indywidualnemu ustaleniu wartości rynkowej pozostałości pojazdu lepiej służy cena uzyskana na rynku, która jest ceną realną niż cena ustalona w oparciu o niejednoznaczne kalkulacje, dające różne wartości pozostałości. W konsekwencji, zasądzenie odszkodowania w kwocie 24 500 zł nie przewyższa rozmiaru szkody, czyniąc zarzut naruszenia art. 363 k.c. i art. 805 § 1 k.c. w związku z postanowieniami ogólnych warunków ubezpieczeń



komunikacyjnych (...) ustalonych uchwałą Zarządu (...) SA nr (...) z dnia 28.09.2015r., za zmianami ustalonymi uchwałą Zarządu (...) SA nr (...) z dnia 17.12.2015r. tj. par. 18 i par. 3 punkt 63 owu chybionym.

Mając na uwadze niezasadność zarzutów apelacyjnych oraz jednocześnie brak ujawnienia okoliczności, które podlegają uwzględnieniu w postępowaniu odwoławczym z urzędu, apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Zważywszy na wynik kontroli instancyjnej, o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., ustalając wysokość kosztów zastępstwa procesowego należnych na rzecz powoda na kwotę 900 złotych na podstawie § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800 z póź. zm.).